

Jackowicz, Jerzy

"Byłgarskata prawosławna cyrkwa i dyrżawata 1944-1953", Daniela Kałkandżiewa, Sofija 1997 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 30/4, 252-257

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sposób oczyszczone, a Moskwa będąca pod silnym wrażeniem determinacji Waszyngtonu, starała się od tego momentu unikać publicznej konfrontacji i wykazywała więcej gotowości do dyskusji.

Trzeba przyznać, że ten ostatni rozdział, szczególnie dla czytelnika polskiego staje się wyjątkowo gorzki i tragiczny w swej wymowie. Okazuje się bowiem, że Polska nieobecna fizycznie w San Francisco, przyczyniła się swoim dramatem do uratowania, być może, losów całej konferencji. Miało to miejsce w chwili nadejścia kolejnego kryzysu dyplomatycznego w sprawie *veta*. Ustalenia jałtańskie stwierdzały, że stali członkowie Rady Bezpieczeństwa mają prawo wetaować decyzje, ale nie sprawy proceduralne. Jednakże nikt nie określił definicji pojęcia „procedura”. Rodziło się więc pytanie, czy sama dyskusja nad jakimś konfliktem jest procedurą, czy też może zostać zastopowana przy użyciu *veta*? Strona sowiecka rozciągała prawo *veta* i na dyskusję, gdy tymczasem strona amerykańska stanowczo to odrzucała. Wobec kolejnego paraliżu decyzji Stettinius zaproponował wręcz szatańskie rozwiązanie. Harry Hopkins, który właśnie przebywał w Moskwie, w celu ostatecznego uregulowania kwestii polskiej, miał podjąć bezpośrednio ze Stalinem mediacje w sprawie *veta*. Niewielu wówczas polityków i dyplomatów wiedziało o tej akcji, wszystkim zaś obserwatorom wydawało się, że konferencja w San Francisco utknęła w martwym punkcie.

Tymczasem 6 VI 1945 r. ostatniego dnia wizyty na Kremlu, Hopkins rozpoczął swe dyplomatyczne działania w sprawie *veta*. Stalin po wysłuchaniu relacji i konsultacjach z Molotowem, wyraził wprawdzie zdziwienie, że nie był na bieżąco informowany, a następnie będąc w znakomitym humorze i pokojowo nastawiony zalecił przyjęcie stanowiska amerykańskiego. Radość i ulga zapanowały w amerykańskiej delegacji w San Francisco. Noty gratulacyjne wymieniali między sobą Truman, Stettinius, Hull i Grew.

26 VI 1945 r. Truman przybył do San Francisco, by osobiście zamknąć obrady. Niecały tydzień później przedstawił w senacie do ratyfikacji Kartę Narodów Zjednoczonych, która została przyjęta 28 VII 1945 r. 89 głosami za i jedynie 2 przeciw.

Karta Narodów Zjednoczonych zatwierdzona w San Francisco, której pełny tekst zamieszczają Autorzy w aneksie, zachowywała podstawowe strukturalne ustalenia z Dumbarton Oaks. Wyodrębniła Radę Bezpieczeństwa zdominowaną przez 5 Wielkich Mocarstw, zajmującą się jurysdykcją utrzymania pokoju, oraz Zgromadzenie Ogólne — do dyskusowania nad szerokimi zagadnieniami pokojowymi świata.

W sumie prezentowana książka, mimo drobnych potknięć i pewnych nieścisłości, stanowi pasjonujący materiał do studiów nad dziejami dyplomacji wojennej w ramach Wielkiej Koalicji, do badań nad historią małych i średnich państw, będących przedmiotem w rękach potężnych, do analizy szerszych zjawisk w międzynarodowych stosunkach współczesnego świata.

Hanna Marczevska-Zagdańska
Warszawa

Daniela Kałkandziewa, *Byłgarskata prawosławna cyrkwia i dyrżawata 1944-1953*, Wydawnictwo „Albatros”, Sofia 1997, ss. 252

W historiografii bułgarskiej brak było dotychczas prac poświęconych stosunkom państwa z organizacjami religijnymi w okresie po II wojnie światowej. Władze komunistycznej Bułgarii nie były zainteresowane powstawaniem takich prac, a tym bardziej ich publikowaniem. Nie

udostępniały badaczom podstawowych dokumentów źródłowych, bez których niemożliwe było przedstawienie stosunków między państwem a Cerkwią prawosławną. Dopiero po obaleniu reżimu Todora Ziwkowa (10 XI 1989 r.) oraz ustanowieniu rządów demokratycznych powstały warunki do obiektywnego spojrzenia na Bułgarską Cerkiew prawosławną oraz jej stosunki z państwem w okresie powojennym. Badaczom udostępniono archiwa, co umożliwiło im zdobycie rzetelnej i pogłębionej wiedzy na temat współczesnych procesów historycznych.

Książka Daniela Kalkandziewej jest pierwszą w Bułgarii (a zapewne i w świecie) pracą naukową przedstawiającą stosunki instytucji państwowych z Cerkwią prawosławną w latach budowy w tym kraju systemu stalinowskiego, tzn. od zdobycia władzy przez partię komunistyczną (9 IX 1944 r.) do 1953 r., w którym — po śmierci Józefa Stalina (5 III 1953 r.) — zapoczątkowane zostało stopniowe łagodzenie systemu komunistycznego w Bułgarii. Autorka wykorzystwała bogaty materiał archiwalny, w tym zwłaszcza zasoby Archiwum Cerkiewnego Instytutu Historycznego Patriarchii Bułgarskiej, Centralnego Archiwum Partyjnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Centralnego Archiwum Państwowego, Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego, Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz protokoły Św. Synodu. Autorka sięgnęła także do prasy cerkiewnej („Cyrkowen westnik”) i państwowej („Dyrżaween westnik”) oraz do nielicznych opracowań związanych z podjętym przez nią tematem. Na uwagę zasługują zwłaszcza prace: Janko Dimowa *Kiril — Patriarch Bułgarski (Sofia 1990)* oraz Lubomira Ognianowa *Dyrżawno-politiceskata sistema w Bułgarija 1944-1948 (System państwowo-polityczny w Bułgarii 1944-1948, Sofia 1993)*.

Daniela Kalkandziewa wymienia też wydaną w Sofii w 1994 r. książkę Zoro Cwetkowa *Razpiatieto. Cydebnata razprawa s dejci na katoliceskata cyrkwa w Bułgarija prez 1952 g. (Ukrzyżowanie. Rozprawa sądowa z działaczami Kościoła Katolickiego w Bułgarii w 1952 r.)*. Nie wspomina natomiast o wydanej trzy lata wcześniej książce tego samego autora *Totalitarizmyt! Kak ce sluczi? Bog i satana. Sydyt nad ewangelskite pastoriprez 1949 godina (Totalitaryzm! Jak się stało? Bóg i Szatan. Sąd nad pastorami ewangelickimi w 1949 roku)*. Obie te pozycje, choć bardzo interesujące, mają marginalne znaczenie dla poruszanego przez autorkę tematu, gdyż dotyczą Kościoła katolickiego i Kościołów ewangelickich.

Autorka zdecydowała się na konstrukcję przedmiotowo-chronologiczną pracy umożliwiającą zwarte i przejrzyste przedstawienie problematyki, co jest niezaprzeczalnym walorem książki. Trafnie zostały dobrane cezury czasowe pracy. Wywody autorki otwiera data ustanowienia zdominowanego przez komunistów rządu Frontu Ojczyźnianego (9 IX 1944 r.), w wyniku czego Cerkiew prawosławną znalazła się w całkowicie nowej, znacznie trudniejszej sytuacji, a zamyka — ustanowienie Patriarchatu i złagodzenie restrykcyjnej polityki rządu wobec Cerkwi po śmierci Józefa Stalina.

Książka D. Kalkandziewej składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, streszczenia w języku angielskim oraz indeksu nazwisk. We wstępie Autorka przedstawiła rozwój bułgarskiej Cerkwi prawosławnej oraz jej stosunki z państwem od 865 r. do 9 IX 1944 r. Zwróciła uwagę na trudności bułgarskiej Cerkwi, która od 1872 r. została uznana przez Patriarchat Prawosławny w Konstantynopolu za schizmatyczną i z tego względu była przez ponad 70 lat odizolowana od pozostałych Cerkwi prawosławnych.

Rozdział I jest poświęcony przejawom współpracy między państwem a cerkwią po 9 IX 1944 r., w tym wyborowi egzarchy Stefana i przezwyciężeniu schizmy. Z kolei rozdział drugi prezentuje proces ograniczania praw Cerkwi i oddzielania jej od państwa, usunięcia religii ze szkół, wprowadzenia obowiązkowego ślubu cywilnego, ustanowienia monopolu państwa nad działalnością charytatywną oraz konstytucyjne oddzielenie Cerkwi od państwa.

Rozdział trzeci ukazuje ustanowienie kontroli państwa nad Cerkwią, przejawiającej się w przejęciu przez państwo własności cerkiewnej i klasztornej, ograniczaniu finansowych możliwości Cerkwi w redukowaniu i izolowaniu seminariów duchownych, usunięciu egzarchy Stefana, narzuceniu przez państwo ustawy o wyznaniach oraz w stosowaniu represji politycznych wobec duchowieństwa bułgarskiego. Książka została niejako zwieńczona rozdz. IV poświęconym przywróceniu patriarchatu w Bułgarii.

Przyjęta przez Autorkę konstrukcja książki oprócz zalet (przejrzyste przedstawienie trzech głównych ciągów tematycznych pracy, logiczny tok wypowiedzi) zawiera jednak niebezpieczeństwo powtórzeń, czego Autorce nie zawsze udało się uniknąć. Na przykład informacje o prześladowaniach duchownych prawosławnych i ograniczeniu wpływu Cerkwi na młodzież pojawiają się we wszystkich rozdziałach. Należy jednak oddać Autorce sprawiedliwość, że powtórzenia są nieliczne.

Wśród kluczowych wątków tematycznych na uwagę zasługuje analiza czynników określających stosunki między Cerkwią a państwem. Autorka trafnie przedstawia odmienne cele, jakie przyświecały państwu i Cerkwi po 9 IX 1944 r. Bułgarska Cerkiew dążyła do uregulowania swej sytuacji międzynarodowej, tzn. do uzyskania pełnej niezależności od patriarchy w Istambule (autokefaliczności) oraz do przezwyciężenia schizmy, której utrzymywanie było spowodowane sprzecznościami między bułgarską Cerkwią a Patriarchatem w Istambule w kwestii reprezentowania interesów prawosławia w Macedonii i Tracji. Przezwyciężenie schizmy wpłynęłoby też na rozwiązanie kwestii strukturalnych, zwłaszcza na przyjęcie statutu egzarchii.

Dla rządu uregulowanie problemów Cerkwi było również istotne, gdyż oznaczało pozbawienie sił zewnętrznych, tzn. Patriarchatu w Istambule, możliwości ingerencji w wewnętrzne sprawy bułgarskiej Cerkwi. Rząd liczył na to, że uzyskanie autokefaliczności oraz przezwyciężenie schizmy (w wyniku czego obszar działania Cerkwi ograniczy się do terytorium państwa) doprowadzi do uzależnienia Cerkwi od władzy państwowej. Głównym bowiem długotrwałym celem władzy komunistycznej było podporządkowanie sobie Cerkwi, a następnie zmarginalizowanie jej roli w społeczeństwie bułgarskim, zwłaszcza pozbawienie jej wpływu na młode pokolenie.

Autorka słusznie zauważa, że przezwyciężenie schizmy było też korzystne dla innych państw bałkańskich (Grecji, Jugosławii, Turcji), gdyż oznaczało kres roszczeń Bułgarii i bułgarskiej Cerkwi do terytoriów Macedonii oraz Tracji Zachodniej i Adrianopolskiej.

W tych warunkach za pośrednictwem patriarchy rosyjskiej Cerkwi prawosławnej Aleksija udało się Św. Synodowi doprowadzić do wznowienia kontaktów kanonicznych z Patriarchatem w Konstantynopolu, do przezwyciężenia schizmy oraz do ogłoszenia bułgarskiej Cerkwi za autokefaliczną.

W książce przekonująco ukazano próby dostosowania się Cerkwi bułgarskiej do nowych warunków i ułożenia poprawnych stosunków z rządem. Św Synod poparł program rządu Frontu Ojczyźnianego, w tym przystąpienie Bułgarii do koalicji antyhitlerowskiej oraz idee jedności Słowian i prawosławia, w nadziei na dalszą zgodną współpracę z państwem. W wyniku współpracy organów państwowych i Cerkwi dokonano wyboru metropolity sofijskiego Stefana na egzarcję bułgarskiej Cerkwi (21 I 1945 r.). Św. Synod poparł też wiele inicjatyw i żądań władzy, m.in. okazał pomoc rannym żołnierzom rosyjskim, sierotom jugosłowiańskim przebywającym w Bułgarii; poparł ogłoszoną przez władze pożyczkę wolności (1945 r.), Front Ojczyźniany w wyborach parlamentarnych (1945 r.) oraz ustanowienie republiki w Bułgarii

(1946 r.). Czynił to mimo prześladowań znacznej części duchownych przez organy państwowe oraz ograniczania wpływu Cerkwi na społeczeństwo.

Autorka trafnie zauważyła, że przebywający w Moskwie Georgi Dymitrow powstrzymywał komunistów bułgarskich — zapewne z polecenia władz ZSRR — przed zbyt radykalnymi posunięciami wobec Cerkwi prawosławnej, ostrzegając ich m.in. przed zamiarem aresztowania członków Św. Synodu oraz przed forsowaniem kwestii rozdziału Cerkwi od państwa. Georgi Dymitrow uważał, że najważniejszym celem rządu powinno być doprowadzenie do sytuacji, żeby Cerkiew służyła władzy Frontu Ojczyźnianego. I do 1946 r. służyła, popadając nawet w sprzeczność ze swoimi wcześniejszymi poglądami. Na przykład Św. Synod bronił swego apolitycznego charakteru, a jednocześnie apelował o obalenie monarchii i wprowadzenie republiki, rezygnując przy tym z tradycyjnego wspominania imienia cara podczas nabożeństw.

Do niewątpliwych zalet książki należy wyczerpujące przedstawienie problemu oddzielenia Cerkwi od państwa. Daniela Kazandżiewa ukazała kolejne kroki władz w celu pozbawienia Cerkwi wpływu na społeczeństwo, a zwłaszcza na wychowanie młodzieży. Komuniści postanowili nie dopuścić do kontaktów między duchownymi a dziećmi, oderwać je od religii. Ograniczono, a następnie całkowicie usunięto naukę religii ze szkół, co było sprzeczne z obowiązującą do grudnia 1947 r. konstytucją tymowską; nie pozwolono na nadawanie godzinowego programu religijnego przez radio; wykluczono Cerkiew z udziału w Najwyższej Radzie Szkolnej przy Ministerstwie Oświaty Ludowej oraz usunięto Wydział Teologiczny z Uniwersytetu Sofijskiego im. św. Klimenta Ochridskiego, usuwając przy okazji z nazwy uczelni skrót „św.". Ostatecznie Wydział Teologiczny przekształcił się w Akademię Duchowną podporządkowaną Św. Synodowi.

Św. Synod próbował przeciwstawiać się laicyzacji społeczeństwa, organizując naukę religii w szkołach przycerkiewnych, ale był bezradny wobec władz. Po przyjęciu nowej konstytucji (4 XII 1947 r.) oraz ustawy o wyznaniach (24 II 1949 r.) nauka religii została całkowicie zakazana, a broniący jej egzarcha Stefan zmuszony był podać się do dymisji (6 IX 1948 r.). Autorka podkreśla, że władze nie przebierały w środkach, aby osiągnąć swój cel. W celu oderwania dzieci od religii wykorzystywały wszelkie środki propagandowe, nauczycieli i organizacje młodzieżowe; stosowały sabotaż, groźby, zastraszanie i intrygi.

Następnymi krokami władzy na drodze do rozdziału Cerkwi od państwa było — jak słusznie zauważa Daniela Kałkandżiewa — wprowadzenie obowiązkowego ślubu cywilnego jako jedynie prawnego i rodzącego skutki prawne, odebranie Cerkwi spraw rozwodów i przekazanie ich sądom cywilnym, ustanowienie monopolu państwowego nad dobroczynnością i związane z tym wstrzymanie środków budżetowych dla Cerkwi na działalność charytatywną, wreszcie przyjęcie nowej konstytucji, w której zapisano oddzielenie Cerkwi od państwa, świeckość oświaty oraz uznanie za prawny tylko ślubu cywilnego. Nie zostały zatem uwzględnione postulaty Św. Synodu pod adresem projektu konstytucji. Cerkiew została pozbawiona gwarancji konstytucyjnych dotyczących jej autonomii wewnętrznej, swobody kultu religijnego, nauki religii i prowadzenia działalności charytatywnej, a także neutralności światopoglądowej oświaty.

Ważne miejsce w książce zajmuje problem ustanowienia kontroli państwowej nad Cerkwią. Autorka szczegółowo i przejrzyście przedstawiła kolejne kroki rządu mające na celu pozbawienie Cerkwi podstaw materialnej egzystencji oraz jej uzależnienie od państwa, a mianowicie: rekwizycje budynków cerkiewnych dla celów wojennych lub dla urzędów państwowych; odebranie cerkwi i klasztorom około 65% ziemi uprawnej oraz wszystkich lasów;

nacjonalizację przedsiębiorstw przemysłowych oraz drastyczne ograniczenie szkolnictwa cerkiewnego i wydawnictw religijnych. W wyniku tego jedynym stabilnym źródłem dochodów cerkwi — obok skąpych subsydiów państwowych — stała się w latach 50. produkcja i sprzedaż świec cerkiewnych.

Istotne walory ma fragment książki poświęcony przyjęciu ustawy o wyznaniach (24 II 1949 r.), która pozbawiała bułgarską Cerkiew samorządności i dawała szerokie możliwości ingerencji państwa w jej sprawy wewnętrzne, w wyniku czego — jak pisze Autorka — „Cerkiew przekształciła się w zwykły organ wykonawczy państwa” (s. 257). Ustawa zabraniała też tworzenia organizacji politycznych na zasadach religijnych. Jaskrawym przykładem legalizacji ingerencji państwa w wewnętrzne sprawy wyznań religijnych jest jeden z artykułów ustawy, który głosił: „Duchowni wyznań, którzy utrzymują związki kanoniczne z zagranicą, nie mogą objąć swoich obowiązków, zanim nie zostaną zatwierdzeni przez dyrektora do spraw wyznań” (s. 256). A Dyrekcja do Spraw Wyznań była organem rządowym. Daniela Kałkandziewa przedstawiła również stanowisko Kościoła katolickiego wobec ustawy o wyznaniach, co zapewniło tej ustawie szerszy kontekst. Szkoda, że Autorka nie zasygnalizowała stosunku innych wyznań w Bułgarii do tej ustawy.

Po przyjęciu ustawy o wyznaniach Cerkiew bułgarska była bezceremonialnie zmuszana przez rząd do wypełniania zadań politycznych, do zwalniania niewygodnych dla władzy komunistycznej duchownych ze stanowisk w kraju i za granicą oraz do wspierania polityki rządu, także na arenie międzynarodowej. Na przykład na polecenie władz Św. Synod bułgarskiej Cerkwi oraz inne organizacje religijne w Bułgarii wystosowały w 1949 r. do sekretarza gen. ONZ Trygve Lie listy otwarte z zapewnieniami o swobodach religijnych w tym kraju. Tylko duchowni katolicycy odmówili potwierdzenia oczywistej nieprawdy, za co kilku z nich zapłaciło później życiem.

Istotnym walorem książki są rozważania Autorki na temat represji politycznych wobec instytucji religijnych i osób duchownych oraz skutków tych represji przejawiających się w wielu wypadkach w przekształceniu ofiar we współpracowników władzy komunistycznej. Daniela Kałkandziewa dokonała analizy trzech etapów represji politycznych, środków stosowanych przez rządzących oraz podejmowanych przez Św. Synod prób — z zasady bezowocnych — przeciwstawienia się tym represjom.

Pierwsza fala prześladowań nastąpiła po utworzeniu rządu Frontu Ojczyźnianego i trwała do zakończenia wojny na kontynencie europejskim. Sąd ludowy, powołany w celu ukarania winnych wciągnięcia Bułgarii do wojny przeciwko koalicji antyhitlerowskiej, skazał m.in. 153 duchownych prawosławnych, w tym 13 na karę śmierci (wyroki wykonano). Stosowano również środki represyjne bez sądu. Z aresztowanych 45 duchownych prawosławnych 25 zniknęło bez śladu, a 4 zamordowano w czasie śledztwa.

Druga fala prześladowań rozpoczęła się jesienią 1948 r. i trwała do połowy 1949 r. Władze podjęły masową kampanię przeciwko ponad 200 duchownym prawosławnym. Zdymisjonowanego egzarchę Stefana wywieziono, bez jego zgody, do wsi Bania (okręg płowdiwski), bez prawa opuszczania tej miejscowości. Większość oskarżonych została wysłana do obozów pracy (Belene, Pernik, Nozarewo, Rosica i in.), skąd zwolniono ich na przełomie lat 1952-1953; pozostali zostali wysiedleni wraz z rodzinami. Prześladowania dotknęły także inne wyznania. W sfingowanym procesie pastorów ewangelickich (25 II-8 III 1949 r.) zapadły surowe wyroki (w tym kary dożywotniego więzienia), które zostały wcześniej uzgodnione w Biurze Politycznym KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Trzecia fala represji nastąpiła w 1952 r. Dotknęła ona głównie księży katolickich, z których czterech skazano na karę śmierci, w tym biskupa Ewgeni Bosiłkowa.

W ciągu kilku lat, które obejmuje książka Daniela Kalkandziewej, władze komunistyczne doprowadziły do przekształcenia się Cerkwi w organ pomocniczy państwa. Ustanowienie patriarchy w Bułgarii (8-10 V 1953 r.) oraz wybór metropolity płowdiwskiego Kirila na patriarchę nie zmieniły tej sytuacji.

Książka zawiera też interesujący akcent polski. W 1945 r. tzw. sąd ludowy skazał rektora Sofijskiego Seminarium Duchownego — archimandrytę Nikołaja na karę więzienia i pozbawienia praw obywatelskich za udział w ankiecie katyńskiej (1943 r.), w której wypowiedział się przeciwko tezie o zamordowaniu polskich oficerów przez Niemców.

Zasługą Daniela Kalkandziewej jest ukazanie najważniejszych problemów w stosunkach państwo — Cerkiew prawosławna, a mianowicie: pozbawienie Cerkwi możliwości samodzielnego rozwoju, odebranie jej własności rolniczej i przedsiębiorstw przemysłowych, ustanowienie kontroli państwa nad jej finansami, przeprowadzenie czystki wśród duchowieństwa oraz stosowanie represji wobec przeciwników systemu (więzienia i obozy pracy), pozbawienie Cerkwi prawa wychowywania młodzieży w duchu religijnym, ograniczenie bezpośredniego kontaktu Cerkwi ze społeczeństwem oraz zakazanie jej działalności charytatywnej.

W ukazywaniu tych problemów Autorce udało się przedstawić bułgarską Cerkiew i duchowieństwo prawosławne bez hagiograficznego zacięcia, bez aureoli świętości. Z książki wyłania się obraz duchownych prawosławnych z krwi i kości, którzy obok dodatnich cech charakteru mieli wady, popełniali błędy, donosili władzy, ułatwiając tym samym państwu realizację jego celów w polityce wyznaniowej.

W sumie prezentowana książka zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę. Oparta na bogatej i prawie niedostępnej wcześniej bazie źródłowej stanowi ważny wkład w poznanie najnowszych dziejów Bułgarii. Wypełnia lukę w badaniach stosunków państwa z instytucjami religijnymi w tym kraju po II wojnie światowej. Czytelnik bułgarski otrzymał cenną książkę, w której w sposób obiektywny ukazano procesy ograniczania bułgarskiej Cerkwi i podporządkowywania jej państwu w najbardziej odraźającym okresie budowy komunizmu w Bułgarii, kończącym się wraz ze śmiercią Józefa Stalina.

Jerzy Jackowicz
Warszawa

Akten zur auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1967, München 1998, R. Oldenbourg Verlag, ss. 1826

Prezentowane wydawnictwo źródłowe jest częścią większej serii wydawniczej, która powstała przy Institut für Zeitgeschichte bońskiego Auswärtige Amt. Wydawnictwo obejmuje trzy tomy za 1967 r. Pierwszy tom obejmuje pierwsze trzy miesiące omawianego roku, tom drugi — okres do końca sierpnia, a ostatni — trzeci — do końca roku. Wcześniej rokrocznie ukazywały się inne tomy prezentujące kolejne lata: 1963 r. (3 części), 1964 (2 części), 1965 (3 części) i 1966 (2 części). Ten chronologiczny cykl został przerwany przez wydanie materiałów źródłowych za okres 1949 roku (1 część), 1949-1951 (1 część) — poświęcona tylko stosunkowi Konrada Adenauera do Urzędu Wysokich Komisarzy oraz kontynuacja tego zagadnienia za rok 1952 (również 1 część). Cykl jest więc wydawnictwem dużym i wykorzystuje trzydziestoletnią karencję materiałów archiwalnych, a tym samym jest cenny ze względu na